

SILESIA

TRAM NEWS

ISSN 2299-2790



Nakład: 10 000 egz.

SILESIA 2016
KOMUNIKACJA

HISTORIA

Historyczna klasówka

>>> str. 4

PRZYSTANEK HISTORIA

Ślady przeszłości na kirkucie

>>> str. 6-7

SAMORZĄD

Czeladź – stare miasto, nowe możliwości

>>> str. 8-9

Wokół transportu publicznego

>>> str. 10





Jedźmy razem

W Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach 7 kwietnia br. odbyła się I Konferencja „Silesia Transport”, której tematem było „Kształtowanie mobilności mieszkańców Metropolii Górnośląskiej dzięki współpracy nauki, samorządu i przemysłu”. Wobec licznych forum słuchaczy miałem okazję zaprezentować zmiany, jakie zaszły w komunikacji tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej oraz perspektywy rozwoju w kolejnych latach. Oprócz innych zagadnień, które poruszyłem w swoim wystąpieniu, starałem się przekazać słuchaczom, iż rozwiązania usprawniające funkcjonowanie komunikacji tramwajowej muszą być rozwiązaniami kompleksowymi. Nie wystarczy odnowić torowisk, zakupić i wprowadzić do eksploatacji nowych tramwajów i zmodernizować przystanków, ale trzeba również wprowadzić taką organizację ruchu drogowego, która pozwoli na płynne i szybkie – bez zbędnych postojów – poruszanie się tramwajów i autobusów, trzeba wprowadzić jasną i prostą taryfę biletową, itp. Należy po prostu wdrożyć system. Do takiego systemowego myślenia i rozwiązań będę przekonywał zawsze, wszędzie i wszystkich.

Oprócz relacji z konferencji, na łamach tego wydania „Silesia Tram News” publikujemy m.in. rozmowę z burmistrzem Czeladzi, w ramach cyklu przybliżającego działalność samorządów lokalnych, na terenie których obecne są Tramwaje Śląskie. Są też ciekawostki z tego miasta w ramach „Przystanku historia”. Wiele miejsca poświęcamy wspomnieniu 95. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego. W Sali Sejmu Śląskiego, w związku z tą rocznicą, zorganizowano „Klasówkę Powstańczą”, w której miałem okazję uczestniczyć.

Zbliża się majówka, a wraz z nią nasze narodowe święta. Jak co roku z tej okazji również na tramwajach pojawiają się flagi państwowe. W tym samym czasie będziemy też wspominać powstańców śląskich, a wydarzenia z okresu walki o polskość Śląska przypomni wystawa, którą będzie można zwiedzić w specjalnym tramwaju powstańczym. Zabytkowy wagon typu N z powstańczą wystawą odwiedzi 10 miast naszej Aglomeracji. Dla wielu z nas majówka to odrobina wolnego czasu i oddechu od codzienności. Życzę zatem dobrego majowego wypoczynku i miłej lektury naszego miesięcznika.

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu Tramwaje Śląskie S.A.

Przejdź na ŚKUP

Bilety papierowe stopniowo wycofywane. Bilety elektroniczne – tańsze.

Rozpoczyna się proces wycofywania ze sprzedaży okresowych biletów papierowych KZK GOP. Akcja potrwa od 1 maja do 1 sierpnia br. Bilety będą odtąd dostępne w formie elektronicznej dla użytkowników Śląskiej Karty Usług Publicznych (ŚKUP). Aby zachęcić mieszkańców do zamawiania karty i korzystania z biletów elektronicznych KZK GOP zapowiada obniżkę cen elektronicznych biletów jednorazowych w taryfie odległościowej. Zgodnie z przyjętym planem wszystkie bilety elektroniczne będą tańsze od swoich papierowych odpowiedników.

Dodatkową zachętę do korzystania ze ŚKUP stanowić może fakt, iż coraz częściej służą ona nie tylko do wnoszenia opłaty za przejazd komunikacją tramwajową i autobusową. Karta umożliwia dokonanie płatności za parkowanie w Katowicach, Tychach, Bytomiu, Chorzowie



i Zabrzu, można z niej korzystać w bibliotekach i obiektach rekreacyjno-sportowych. Trwają rozmowy dotyczące wdrożenia systemu w pociągach Kolei Śląskich. Wkrótce do ŚKUP dołączy MZKP Tarnowskie Góry. Możliwość użycia systemu do sprzedaży własnych biletów rozpatrują Ruch Chorzów, Górnik Zabrze i Stadion Śląski. Według aktualnych danych z karty ŚKUP korzysta około 40 tysięcy osób. Większość z nich posiada kartę imienną – spersonalizowaną.

Od 1 maja z dystrybucji wycofane zostaną bilety 24-godzinne, 48-godzinne, 5-, 7- i 14-dniowe, bilety kwartalne, bilet szkolny, bilet wakacyjny oraz bilet miesięczny na okaziciela. Bilety średniookresowe (od 24-godzinnych do 14-dniowych) kupione przed 1 maja br. można wykorzystać do 31 grudnia 2016 r., pozostałe spośród wymienionych biletów ważne będą zgodnie z ich okresem obowiązywania. Od 1 czerwca nie będą obowiązywać papierowe bilety miesięczne o symbolu SC upoważniające do przejazdu wyłącznie liniami autobusowymi lub wyłącznie liniami tramwajowymi na terenie dwóch lub więcej miast. Od 1 lipca nie będą obowiązywać papierowe bilety miesięczne imienne o symbolu SM, upoważniające do przejazdu wyłącznie liniami autobusowymi lub wyłącznie liniami tramwajowymi na terenie jednego miasta. Od 1 sierpnia nie będą obowiązywać papierowe bilety miesięczne o symbolach SC/AT oraz SM/AT - autobusowo-tramwajowe obowiązujące na terenie jednego oraz dwóch i więcej miast.



SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny: Waldemar Kosior
Redaktor wydania: Andrzej Zowada

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Wspólnie o transporcie w Metropolii

Wypracowanie modelu współpracy w obszarze transportu między przedstawicielami samorządu, przemysłu i środowiska naukowego działającymi na terenie formułującej się Metropolii Górnośląskiej było celem I konferencji „Silesia Transport”, która odbyła się 7 kwietnia w Katowicach.

Zrządzeniem losu tego dnia, w tunelu pod katowickim Rondem doszło do wypadku, który spowodował klincz komunikacyjny w Katowicach, ale i miastach ościennych. Wielu uczestników konferencji utknęło w korkach i do Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach dotarli mocno spóźnionych. Wśród tych, którzy przyjechali na czas był Prezes Zarządu Tramwajów Śląskich S.A. – Mój sposób jest prosty, z Chorzowa Batorego przyjechałem tu tramwajem linii 43. Bezpośrednio i bez korków – uśmiechał się Tadeusz Freisler. Punktualny był także Prezydent Katowic Marcin Krupa, który otwierając konferencję powiedział: – Mamy dostępną kolej, której nie potrafimy w pełni wykorzystać. Mamy coraz lepsze tramwaje i autobusy. Mam nadzieję, że w efekcie tej konferencji uda się uzyskać wskazówki, które pozwolą nam w przyszłości lepiej wykorzystywać wszystkie te środki transportu.

Konferencja zatytułowana została „Kształtowanie mobilności mieszkańców Metropolii Górnośląskiej dzięki współpracy nauki, samorządu i przemysłu”. Dlaczego uwzględniono akurat te środowiska? Wyjaśniała Prezydent Zabrze, Przewodnicząca Zarządu Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, Małgorzata Mańka-Szulik: – Pewne zadania są do zrealizowania wspólnie. Ten dzisiejszy korek, w którym wielu z nas utknęło, pokazuje idealnie, co się dzieje, gdy coś niedobrego wydarzy się na drodze. Musimy więc spojrzeć na sprawę szerzej. Dlatego myślę, że wspólnie z Politechniką Śląską i Uniwersytetem Ekonomicznym możemy wypracować wręcz modelowe rozwiązania dla transportu w naszej Aglomeracji.

Zakres tematyczny konferencji był bardzo szeroki. Przedstawiciel Urzędu Miasta Katowice omówił transformację systemu komunikacyjnego w stolicy



Gości witał prof. Bogusław Łazarz – Dziekan Wydziału Transportu Politechniki Śląskiej.

województwa, wskazując m.in., że wewnątrz Katowic 43% podróży odbywa się z wykorzystaniem komunikacji publicznej, zaś w przypadku podróży poza Katowice udział komunikacji zbiorowej spada do zaledwie 24%. – Zmiana tego stanu rzeczy powinna być głównym obszarem naszych działań – podkreślał Naczelnik Wydziału Transportu Bogusław Łowak. Przedstawicielka KZK GOP prezentowała podejmowane przez Związek działania w zakresie wdrażania inteligentnych systemów transportowych, a specjaliści z Politechniki Śląskiej proponowali innowacyjne rozwiązania w obszarze transportu. Wśród prelekcji nie zabrakło wystąpień dotyczących: rozwiązań komunikacyjnych dla rowerzystów, eksploatacji autobusów elektrycznych czy pozyskiwania środków finansowych na realizację miejskich projektów transportowych oraz projektów badawczo-rozwojowych.



O Zrównoważonym Planie Mobilności Miejskiej mówił prof. Robert Tomanek z Uniwersytetu Ekonomicznego.

Prezes Tadeusz Freisler omówił zmiany i perspektywy komunikacji tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej, zwracając szczególną uwagę na konieczność integracji tramwaju z innymi środkami transportu oraz wdrożenie właściwej organizacji ruchu opartej na systemie sterowania ruchem, w którym pojazdy komunikacji publicznej miałyby priorytet przejazdu przed samochodami osobowymi. – Zrealizowane przez nas w ostatnich latach inwestycje czarno na białym udowadniają, że to jedyna słuszna droga. Tam, gdzie na wyremontowanych liniach wprowadzone zostały priorytety, skrócił się czas przejazdu. W innych miejscach, gdzie priorytetu nie ma, tramwaje stoją a pasażerowie tracą czas. Musimy wszyscy budować jeden spójny system komunikacyjny wraz z systemem sterowania ruchem uwzględniającym priorytet, w którym pojazd wiozący 150-200 osób ma absolutne pierwszeństwo przez samochodami osobowymi, którymi podróżują zwykle 1-2 osoby. Na wymierne efekty I konferencji „Silesia Transport” zapewne przyjdzie nam poczekać. Najbardziej cieszy jednak fakt, iż to samorządowcy wystąpili z inicjatywą, deklarując chęć współpracy i wprowadzenia zmian usprawniających transport w miastach, które mają stworzyć Metropolie.

Andrzej Zowada



Prezes Zarządu Tramwajów Śląskich S.A. Tadeusz Freisler.

Historyczna klasówka

- To bardzo dobra inicjatywa, jedna z lepszych form przypominania o wydarzeniach historycznych trochę z przymrużeniem oka, ale takie działania i formy znacznie lepiej działają na wyobraźnię niż odczyty i prelekcje – przekonywał Marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saluga po zakończeniu „Klasówki Powstańczej”. 18 marca w sali Sejmu Śląskiego swoją wiedzę o Powstaniach Śląskich sprawdzili politycy, naukowcy, artyści i dziennikarze z naszego regionu.

Wśród piszących niezwykle sprawdzian znaleźli się m.in. europosłowie Jerzy Buzek i Marek Plura, prezydent Świętochłowic Dawid Kostempski i dyrektor Teatru Śląskiego Robert Talarczyk. Udział w klasówce wzięli także Tadeusz Freisler, Prezes Zarządu Tramwajów Śląskich S.A.



- Zawsze lubiłem poznawać historię, żeby dobrze rozumieć współczesność. Oczywiście, łatwiej byłoby mi napisać taką klasówkę dotyczącą ziemi krakowskiej czy Sądecczyzny, ale przez te ponad 5 lat mojej pracy w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej dość dobrze poznałem nie tylko jej dzisiejszy kształt i zasady funkcjonowania, ale również historię tego regionu, w tym historię powstań śląskich – stwierdził Tadeusz Freisler.

„Klasówka powstańcza” to pierwszy tego typu test wiedzy dotyczący historii Górnego Śląska. Sprawdzian pisali też uczniowie w niemal dwustu szkołach w województwie. Wersję online mogli rozwiązać wszyscy chętni. Nietypowy test historyczny to inicjatywa Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach w 95 rocznicę plebiscytu na Górnym Śląsku. Jak podkreślają organizatorzy, akcja będzie odbywać się co rok, a w planach jest wielka klasówka obejmująca zasięgiem całą Polskę, która ma odbyć się w setną rocznicę tych wydarzeń w 2021 roku.

Opracowano na podstawie relacji ze strony internetowej www.slaskie.pl



Zdjęcia: Tomasz ZakUMWS



Ten dwudziesty pierwszy roczek

Konferencja, panel dyskusyjny, projekt multimedialny oraz projekcje filmów – to propozycje Muzeum Śląskiego i Muzeum Powstań Śląskich towarzyszące rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego. Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny.

Już 28 kwietnia Muzeum Śląskie oraz Muzeum Powstań Śląskich zapraszają na konferencję „95 lat refleksji nad Powstaniem Śląskimi. Fakty a pamięć – prolog do obchodów 100-lecia Powstań Śląskich”. W spotkaniu udział wezmą historycy, przedstawiciele mediów, instytucji kultury oraz uczelni.

Natomiast 2 maja odbędzie się szereg wydarzeń w ramach obchodów rocznicowych.

Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach w godz. 16.00-19.00 zaprasza na „Mobilizację do obchodów 95. Rocznicy III Powstania Śląskiego”. O godz. 19.00 w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Katowicach-Szopienicach abp Wiktor Skworc będzie przewodniczył uroczystej mszy świętej.

Godz. 20.00 to początek świętowania przed Pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach. W programie „Już zachodzi czerwone słońce” – wspólne śpiewanie z Zespołem Pieśni i Tańca „Mały Śląsk”, a także oficjalne obchody z udziałem Kompanii Honorowej 34. Dywizjonu Rakietowej Obrony Powietrznej w Bytomiu.

O godz. 21.30 w przestrzeni zewnętrznej kompleksu Muzeum Śląskiego

zaprezentowana zostanie plenerowa instalacja multimedialna „Ten dwudziesty pierwszy roczek”, wykorzystująca materiały propagandowe z okresu plebiscytów, pieśni oraz wywiady z powstańcami, mająca kształt performance'u ruchowego i muzycznego.

Również 2 maja o godz. 22.30 Muzeum Śląskie zaprasza na projekcję filmów – „Słońce jasne zza czarnych gór” w reż. Antoniego Halora oraz „Wojsko polskie wstępuje na



Śląsk” w reż. Wojciecha Sarnowicza. Zainteresowanych sylwetką dyktatora III powstania z pewnością zainteresuje fabularyzowany dokument „W pogardzie i chwale. Wojciech Korfanaty” zrealizowany przez Aleksandrę Fudalę i Macieja Muzyczuka.

Zwieńczeniem obchodów będzie koncert „Polska w Hołdzie Powstańcom Śląskim”, który odbędzie się 3 maja na placu przed Urzędem Miejskim w Sosnowcu.

Tramwaj specjalny z okazji 95. Rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego będzie kursować od 29.04 do 2.05

W piątek 29 kwietnia wagon wyjedzie z zajezdni w Katowicach Zawodziu o godz. 8.41, a zjedzie do tej samej zajezdni o godz. 17.15. W pozostałe trzy dni będzie kursować od 10.00 do 17.36. W piątek i niedzielę tramwaj powstańczy przejedzie przez Katowice, Bytom, Chorzów, Świętochłowice, Sosnowiec, Będzin i Dąbrowę Górniczą. W sobotę i poniedziałek zabytkowy wagon pojawi się w: Katowicach, Chorzowie, Bytomiu, Zabrze, Rudzie Śląskiej i Siemianowicach Śląskich.

Powstańcza historia. Losy Henryka Majętnego

Wybuch III Powstania Śląskiego był efektem niekorzystnego dla Polski wyniku Plebiscytu. W głosowaniu, w którym wzięło udział blisko 1.200.000 głosujących, niemal 60 procent opowiedziało się za przyłączeniem Górnego Śląska do Niemiec.

Powstanie wybuchło, gdy Komisja Międzysojusznicza przedstawiła projekt przyznania Niemcom prawie trzech czwartych obszaru plebiscytowego. Działania zbrojne rozpoczęto w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku.

W pierwszej fazie, która trwała od 3 do 10 maja powstańcy opanowali tereny w granicach tzw. linii Korfantego – projektu podziału Górnego Śląska pomiędzy Polskę i Niemcy z uwzględnieniem wyniku Plebiscytu. W drugiej fazie (od 11 do 20 maja) powstańcy umocnili się na zdobytych terenach. W fazie trzeciej (od 21 maja do 6 czerwca) trwały gwałtowne walki z Niemcami, w tym przegrana przez Polaków bitwa o Górę Św. Anny. W fazie czwartej (od 7 do 24 czerwca) ustanie walk, rozpoczęcie pertraktacji rozejmowych i stopniowe wyprowadzanie oddziałów zbrojnych z terenu plebiscytowego.

W książce „Historja Miasta Królewskiej Huty” (Chorzowa) z roku 1927, Adam Pobog-Rutkowski odnotowuje: „Królewska Huta była jedynym miastem, gdzie powstanie, zbrojną ręką, utrzymało się przez cały swój czas trwania. Fakt ten był niezbitym dowodem i plebiscytem wymownym, na rzecz przynależności narodowej, wołał on głośniejsze do Koalicji i opinii europejskiej o przyłączenie do Polski, niż wszelkie dyplomatyczne demonstracje. Był zapowiedzią skutków,



Henryk Majętny – ur. 30 grudnia 1883 roku, zm. 8 stycznia 1948 roku.

w razie nieuwzględnienia, w postaci ciągłego wewnętrznego niepokoju i wzburzenia przy wszelkiej sposobności. I fakt ten najpewniej rozstrzygnął, że mimo małej ilości głosów za Polską, miasto nasze, ta perła górnośląskiego górnictwa i przemysłu hutniczego, stała się wysuniętą na granicy polskiej strażnicą i twierdzą, na której okopach, powiewa biało-amarantowy sztandar, z dumnie połyskującym orłem białym w koronie. To zasługa dzielnych naszych powstańców, o której naród polski i dzieje nigdy nie zapomną”. W rozdziale poświęconym przebiegowi III Powstania Śląskiego w Królewskiej Hucie Adam Pobog-Rutkowski kilkakrotnie wspomina postać Henryka Majętnego, czynnego działacza Polskiej Organizacji Wojskowej i dowódcy powstańczego Baonu.

Oddział Majętnego w pełnej gotowości bojowej oczekiwał rozkazów w czasie I i II Powstania Śląskiego, uzbrojony jedynie w kilka karabinów ręcznych i krótką broń palną. W III Powstaniu oddział Majętnego został uzbrojony w Bytkowie i jako II Batalion wojsk powstańczych wszedł w skład 10 Pułku Karola Gajdzika. Powstańcy zdobyli Królewską Hutę, ale na

polecenie Komisji Międzysojuszniczej – domagającej się zachowania neutralności miasta – wycofali się, wkraczając ponownie 7 maja 1921, po naruszeniu spokoju przez Niemców. 2 czerwca 1921 Batalion wyruszył pod Górę Św. Anny. Po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski Henryk Majętny założył Związek Powstańców Śląskich w Królewskiej Hucie, zostając jego prezesem.

Henryk Majętny brał udział w uroczystościach 23 czerwca 1922 r. związanych z wkroczeniem do miasta żołnierzy 75. Pułku Piechoty, pod dowództwem gen. Kazimierza Horoszkiewicza. Dzień ten uznaje się za przyłączenie Królewskiej Huty do Polski po burzliwym okresie Powstań Śląskich.

Przy Bramie Triumfalnej, górującej nad ul. Wolności Henryk Majętny złożył generałowi Horoszkiewiczowi uroczysty meldunek: „W imieniu powstańców śląskich przekazuję panu to wspaniałe miasto, Królewską Hutę”.

- Dla mnie dziadek był mitem. Urodziłem się w 1936 roku, a on już w 1939 wyjechał z Polski, przez Węgry, Rumunię i Jugosławię, do Francji. Potem był w Belgii i Anglii, do Polski wrócił dopiero 6 grudnia 1945 roku – wspominał po latach wnuk Henryka Majętnego, Zbigniew Majętny z Chorzowa. - O tym, że dziadek był takim społecznikiem i walczył o polskość Śląska nie mówiło się w moim domu. Czasy były niesprzyjające. Nie miałem z nim bliskiego kontaktu, był człowiekiem bardzo niedostępnym – dodawał Zbigniew Majętny, podkreślając dumę z dziadka, po którym w rodzinie zostały powstańcze pamiątki – Virtuti Militari nadane po zakończeniu III Powstania Śląskiego, Krzyż Powstańczy i Krzyż Niepodległości oraz amatorskie rodzinne fotografie.

(k)

**Fakty z życiorysu Henryka Majętnego
za Rajmundem Hanke
z kart „Chorzowskiego
Słownika Biograficznego”.**



Plakat plebiscytowy.



Powstańcy z Katowic.

Ślady przeszłości na kirkucie

Do czeladzkiej pętli tramwajowej, od której zaczniemy nasz kolejny historyczny spacer, dojedziemy tramwajem linii 22, kursującym pomiędzy Tworzem a Będzinem.

Czeladź jest jednym z najstarszych miast Zagłębia Dąbrowskiego, leżącym nad rzeką Brynicą, przymiennie Czarnej Przemysłu. Historia tego miasta sięga średniowiecza a pierwsza wzmianka o Czeladzi pochodzi już z 1228 r. Materialnym świadectwem tamtych czasów jest zachowany do dnia dzisiejszego owalnicowy, średniowieczny układ urbanistyczny czeladzkiej starówki - z kwadratowym rynkiem, wokół którego zachowały się liczne zabytkowe domy mieszkalne. W latach 1443-1792 osada włączona była w terytorium Księstwa Siewierskiego, będącego własnością biskupów krakowskich. Tamtejsi mieszkańcy byli wyłącznie katolikami, innowiercy nie mogli się tam osadzać. Sytuacja zmieniła się w 1813 r., kiedy to na terenie Czeladzi zaczęli pojawiać się pierwsi Żydzi, a wzrost tego osadnictwa przypada na drugą połowę XIX wieku. Warto zatem zapoznać się z historią tej społeczności, która w okresie międzywojennym stanowiła 4% wszystkich mieszkańców Czeladzi, a przed wybuchem II wojny światowej około 5%. Mniejszość żydowska bardzo dobrze koegzystowała z większością katolicką.

Początkowo czeladzcy Żydzi podlegali gminie z Będzina. Tam też początkowo byli grzebani. Społeczność żydowska zajmowała się głównie handlem obwoźnym czy hurtowym. Żydzi trudnili się również przewozem osób dorożkami, prowadzili zakłady rzeźnicze, apteki. Nie brakowało wśród nich osób pełniących ważne funkcje w zarządzie miasta.

W 1900 r. dwaj łódzcy żydowscy fabrykanci - Karol Scheibler i Alfred Biederman - zakupili kopalnię węgla „Saturn”, działającą od 1880 r. Była



Na trasach linii Tramwajów Śląskich S.A. nie brakuje atrakcji – ciekawych miejsc i pamiątek historycznych, zabytkowych obiektów architektury miejskiej, przemysłowej czy sakralnej, a także pomników upamiętniających osoby i wydarzenia, które w sposób szczególnie zapisały się w dziejach naszego regionu. Przedstawiamy je w tym cyklu.

ona drugim, obok uruchomionej w 1870 r. kopalni „Czeladź”, zakładem mającym wpływ na zmianę wizerunku miasta. Można było wówczas wymieniać drewnianą zrębową zabudowę na murowane domy mieszkalne. W 1905 r. przy ul. Milowskiej wzniesiono czeladzką synagogę (dzisiaj ul. Katowicka, na jej miejscu stoi pamiątkowy obelisk). Działała również łaźnia, szkoły - osobno dla chłopców i dla dziewcząt, przedszkole, a także dwa chedery (popołudniowe szkółki, do których mogły uczęszczać również dziewczęta) i jeszybot (rodzaj wyższej szkoły talmudycznej, rabinackiej, przeznaczonej dla niezonatych mężczyzn) oraz kilka sal modlitewnych. W 1912 r. utworzono w Czeladzi filię gminy żydowskiej, która podlegała bezpośrednio pod będzińską bożnicę. Utworzenie filii dało możliwość zatrudnienia własnego rabina, a przede wszystkim na założenie własnego cmentarza, który zlokalizowano przy drodze z Czeladzi do Będzina.

Jest to dzisiaj jeden z największych cmentarzy żydowskich w Zagłębiu i warto go zobaczyć.

Założony został w 1916 r. na powierzchni ok. 1,5 ha. Chowano na nim zarówno żydowskich mieszkańców Czeladzi (w jego przedniej części), jak i mieszkańców Będzina (w tylnej jego części). Przy nim wybudowano okazały dom przedpogrzebowy, który obecnie zamieniony został na lokale mieszkalne. W domu tym działało zapewne specjalnie powołane bractwo religijne Chewra Kadisza (z aramejskiego: Święte Stowarzyszenie, Bractwo), którego zadaniem była szeroko pojęta opieka nad zmarłymi, bez względu na status społeczny zmarłego lub jego rodziny. Bractwo to od chwili stwierdzenia zgonu przejmowało całkowitą troskę o zmarłego - od jego obmycia, ubrania go, na urządzeniu pogrzebu kończąc. Ten „dom życia” („dom grobów”, „dom wieczności”, „dom uroczystego zgromadzenia wszystkich żyjących”) mieści ok. 3200 nagrobków. Wyróżnia się podziałem na kilka części, stanowiąc najbardziej ortodoksyjny kirkut w tej części Zagłębia.

Po lewej części cmentarza chowano wyłącznie kobiety. Nagrobki ustawione zostały w 91 rzędach. Osobną część cmentarza stanowią groby przeznaczone dla dzieci, a osobna część - prawą od wejścia - przeznaczona została dla pochówku mężczyzn. Kwatery te ustawione zostały w 88 rzędach. Między częścią kobiet a częścią mężczyzn biegnie cmentarna aleja, obsadzona rozłożystymi lipami. Ważnym elementem żydowskich nagrobków jest umieszczana na nich inskrypcja, która nie ogranicza się jedynie do podawania podstawowych informacji o zmarłej osobie, ale nierzadko rysunkowy symbol - motyw odnoszący się bezpośrednio do osoby zmarłej i do wykonywanego przez nią zajęcia. Na nagrobkach kobiet pojawiają się

Najstarsze budynki przy rynku.





W 1905 r. przy ul. Milowskiej wzniesiono czeladzką synagogę, dzisiaj ul. Katowicka, na jej miejscu stoi pamiątkowy obelisk.



Adam Maczewski, Wirtualny Sztejt

zazwyczaj symbole - świeczniki, gdyż do zadań kobiety należało m.in. zapalanie szabatowych świec. Natomiast na nagrobkach mężczyzn znajdujemy m.in.: ręce w geście błogosławieństwa (oznacza to, że zmarły należał do rodu kapłańskiego), dłoń z dzbanem i misą (odnosi się do męskich potomków rodu Lewiego, którzy służyli pomocą kapłanom przy obmywaniu ich rąk), szafy z księgami lub same księgi (odnoszą się do człowieka mądrego, pobożnego, uczonego, który swe życie poświęcił na studiowanie Tory i Talmudu), lwy (symbol i uosobienie mocy, potęgi, odnosi się do człowieka stojącego na straży religii), dąb i gałązki dębowe (uosabiają ludzi sprawiedliwych). Epitafia nagrobne zwyczajowo winny być pisane w języku hebrajskim, ale nie brak i nagrobków z napisami w języku niemieckim i polskim. Są one zazwyczaj bogato kaligrafowane, co dodatkowo podnosi wartość artystyczną nagrobka. Takich

nie brak na czeladzkiej nekropolii. Tradycyjne epitafium nagrobne składa się z 10 do 20 wersów, stanowiących pochwały na cześć zmarłego w formie epitetów, alegorii, metafor obrazujących - podobnie jak symbole rysunkowe - cechy zmarłego, jego zajęcie. Wyrażają również żal rodziny lub całej społeczności. Przeważnie są to teksty zaczerpnięte z modlitw, biblii czy dzieł religijnych. Ważnym elementem zawsze umieszczanym na nagrobkach jest data śmierci, określana według kalendarza żydowskiego (obecny rok 2016 to żydowski 5776 rok od założenia świata; kalendarz ten oparty jest na roku księżycowym, składającym się z 12 miesięcy). Pojawiają się również dwie hebrajskie litery: נ (Pe) oraz נ (Nun), co oznacza „tu został pochowany”. Czasami trudności następuje odczytanie daty zapisanej wg tak zwanej „małej rachuby czasu”, w której nie podaje się liczby tysięcy. Style nagrobków, ich symbolika, inskrypcje

świadczą o głębokiej wierze w życie pozagrobowe, jak również wiarę we wskrzeszenie zmarłych. Takie miejsca jak żydowski cmentarz w Czładzi skłaniają do refleksji nad przemijaniem i tragiczną historią ludzkości. Większość przedstawicieli gminy żydowskiej zginęła podczas Holokaustu. Według powojennych danych statystycznych pogrom Żydów przeżyło zaledwie ok. 400 osób. Większość zamordowana została w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.

**Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny**



Czeladzki kirkut założony został w 1916 r.



Czeladź

stare miasto,
nowe możliwości



Zdjęcia: UM Czeladź

Rozmowa ze Zbigniewem Szaleńcem, burmistrzem Czeladzi.

- Czym wyróżnia się Czeladź na tle innych miast w regionie?

- Największym naszym atutem jest znakomite położenie. Od wieków korzystamy z tego, że nasze miasto usytuowane jest na skrzyżowaniu dwóch szlaków komunikacyjnych i handlowych, łączących Kraków z Wrocławiem i Katowice z Warszawą. Z Czeladzi w kilkanaście minut można dojechać do centrum Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Katowic, Bytomia, Chorzowa, czy też Siemianowic Śląskich. Niewiele dłużej trwa przejazd do Zabrze lub Gliwic. W ciągu niespełna pół godziny można dotrzeć na lotnisko w Pyrzowicach, a w 50 min na krakowskie Balice. Dla przybywających z północy jesteśmy gospodarczą bramą Śląska. Potwierdzeniem dobrego położenia naszego miasta jest fakt, że w latach 90. XX w. pierwszy wielkopowierzchniowy sklep M1 w Polsce powstał właśnie u nas i do dziś cieszy się ogromnym powodzeniem wśród klientów z całego regionu. Czeladź posiada ogromny potencjał, którym jest ponad 300 hektarów terenów inwestycyjnych. Większość z nich jest już uzbrojona. Uzbrajanie pozostałych działek trwa. Duża część tych obszarów przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe. Czeladź jest miastem zieleni, w którym mieszkańcy mają do dyspozycji aż dziewięć parków. Mogą też korzystać z rozległej sieci tras rowerowych i wielu obiektów sportowych. Takie zaplecze stwarza możliwość wyboru różnych form aktywnego wypoczynku i spokojnego relaksu. Posiadamy bogatą infrastrukturę drogową i dobrze zorganizowany transport publiczny. Mamy własne ujęcia wody, które zabezpieczają



Poprawiamy naszą politykę prorodzinną. Już wkrótce będziemy jednym z niewielu miast w Polsce, w którym każde dziecko będzie miało zagwarantowane miejsce w przedszkolu. Wciąż tworzymy nowe place zabaw i szkolne obiekty sportowe. W ubiegłym roku zbudowaliśmy dwa przyszłolne boiska i sztuczne lodowisko. W tym roku planujemy budowę kortów, boisk do wielu gier zespołowych, w tym także do siatkówki plażowej – mówi burmistrz Zbigniew Szaleńcy.

w stu procentach potrzeby miasta. Mieszkańcy Czeladzi są świetnie wykształceni, a dobrze wyposażone szkoły, przedszkola i żłobek oferują miejsca dla wszystkich czeladzkich dzieci. Bogata sieć placówek niepublicznej służby zdrowia w pełni zabezpiecza potrzeby zdrowotne naszych mieszkańców. Atutem miasta jest też jego boga-

ta tradycja. Czeladź jest najstarszym miastem Zagłębia Dąbrowskiego, które niedawno obchodziło 750. rocznicę lokacji. Łącznikiem z bogatą przeszłością jest Stare Miasto, które jako jedno z niewielu w naszym regionie zachowało średniowieczny układ rynku i okolicznych ulic. Szczycimy się też w dużej części zachowanymi budynkami przemysłowymi i mieszkalnymi z czasów, gdy przed ponad stu laty powstawały czeladzkie kopalnie „Saturn” i „Czeladź”. Znakomicie zachowane pokopalniane osiedla można śmiało zaliczyć do jednych z najciekawszych w całym regionie śląsko-zagłębiowskim.

- Jakie kierunki rozwoju miasta uznaje Pan za priorytetowe w najbliższych latach?

- Będą to lata poświęcone optymalnemu wykorzystaniu środków pochodzących z Unii Europejskiej na podstawie zgłoszonych przez miasto projektów w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Nasze programy są ukierunkowane głównie na rewitalizację starych zasobów miasta, w tym między innymi: odnowienie starego budownictwa i rewitalizację obiektów przemysłowych, na walkę z niską emisją poprzez rozwijanie sieci ścieżek rowerowych, tworzenie centrum przesiadkowego, termomodernizację budynków komunalnych i wymianę oświetlenia ulicznego na energooszczędne. Z własnych środków kontynuować będziemy uzbrajanie terenów inwestycyjnych, rozwijać wszelkie formy budownictwa mieszkaniowego, poprawę jakości sieci dróg i chodników, rewitalizację parków i obiektów sportowo-rekreacyjnych.



W Czeladzi powstaje kilka nowych osiedli. Jedno z nich budowane jest przy ul. Wiosennej.

- W obliczu jakich najpoważniejszych wyzwań staje miasto w obecnej kadencji samorządowej?

- Najważniejsza jest realizacja tych zadań, na które mieszkańcy czekają od lat. W przypadku naszego miasta są to takie inwestycje, jak: dokończenie modernizacji śródmieścia, a zwłaszcza kompleksowy remont budynku Urzędu Miasta, ulicy Katowickiej i rewitalizacja budynków na starym mieście, rozbudowa bazy kulturalnej i sportowej w mieście, odbudowa i wyposażenie ośrodka kultury na Piaskach, remonty stadionów Górnika Piaski i CKS Czeladź, remont basenów, modernizacja miejskich parków, budowa mieszkań komunalnych, termomodernizacja i ciepłownienie budynków komunalnych, remonty wielu ulic i chodników miejskich, rozwijanie bazy oświatowej, budowa nowego żłobka i termomodernizacja starego budynku żłobkowego, skuteczna sprzedaż gruntów i przyciąganie nowych inwestorów po to, by tworzyć nowe miejsca pracy i zwiększać dochody miasta. Niezwykle istotna jest również dobra promocja miasta.

- Czym miasto może przyciągnąć nowych, potencjalnych inwestorów i w jaki sposób zatrzymać obecnych? Jakie działania podjęte zostaną w celu powstrzymania niekorzystnych procesów demograficznych?

- Realizacja zaplanowanych, wspomnianych wcześniej przeze mnie zadań będzie dużą zachętą dla lokowania nowych inwestycji w Czeladzi. Ważne jest stworzenie dobrego klimatu organizacyjnego dla potencjalnych inwestorów. Profesjonalna promocja terenów inwestycyjnych pozwoli nam dotrzeć do szerokich grup przedsiębiorców poszukujących nowych miejsc dla rozwinięcia swej działalności gospodarczej. Dalsze uzbrajanie kolejnych terenów przeznaczonych pod inwestycje przemysłowe i budowlane w krótkim czasie podniesie ich wartość i atrakcyjność. Bogata i urozmaicona oferta działek budowlanych, budowa tanich mieszkań komunalnych i stale poprawiające się warunki życia w Czeladzi zachęcą do osiedlania się w naszym mieście przybyszów z okolicznych miast. Każdy zatrzymany przed wyjazdem z Czeladzi i każdy pozyskany z zewnątrz mieszkaniec to najlepsza, w dłuższej

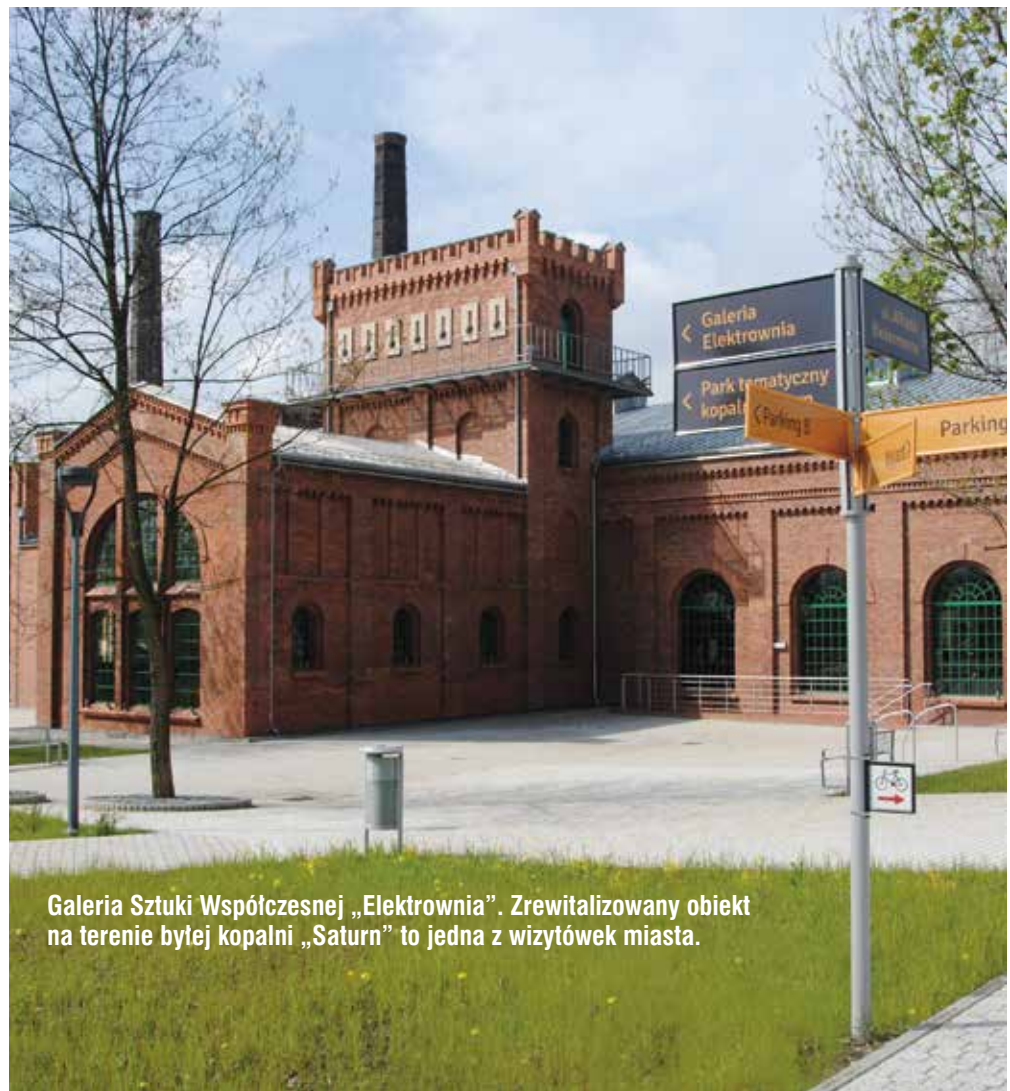
perspektywie czasu, inwestycja w rozwój naszego miasta, w którym, podobnie jak w całej Polsce, ze względu na fatalne wskaźniki demograficzne co roku ubywa mieszkańców. Z podobnych powodów musimy poprawiać naszą politykę prodrodzinną zachęcającą do powiększania się rodzin. Oprócz rządowego programu 500+, do którego realizacji zostaliśmy zobowiązani, wprowadziliśmy kartę dla rodzin z co najmniej dwójką dzieci, zwiększyliśmy ilość miejsc żłobkowych, planujemy też zbudować nowy żłobek. Już wkrótce będziemy jednym z niewielu miast w Polsce, w którym każde dziecko będzie miało zagwarantowane miejsce w przedszkolu. Wciąż tworzymy nowe place zabaw i szkolne obiekty sportowe.

W ubiegłym roku zbudowaliśmy dwa przyszkolne boiska i sztuczne lodowisko. W tym roku planujemy budowę kortów, boisk do wielu gier zespołowych, w tym także do siatkówki plażowej.

- Jakie miejsce w planach rozwojowych miasta zajmuje transport publiczny? Co ważnego w tej dziedzinie wydarzyło się w mieście w ostatnim czasie i czy planowane są jakieś kolejne działania?

- Aspirujemy do przystąpienia do metropolii. Mam nadzieję, że wkrótce metropolia obejmująca miasta śląskie i zagłębiowskie powstanie w rozszerzonej formule. Jednym z głównych powodów chęci stania się częścią związku metropolitarne jest szansa na poprawę jakości transportu publicznego i polepszenia sieci łączącej nasze miasto z innymi miastami naszej aglomeracji. Niestety, nasze możliwości inwestycyjne w tym zakresie są bardzo ograniczone. Nie zmienia to faktu, że chcielibyśmy aby w dalszej perspektywie czasowej rozwinęła się infrastruktura tramwajowa w mieście i połączyła nas, tak jak to planowano w latach 70. minionego wieku, z Siemianowicami Śląskimi, Katowicami i Chorzowem, a także ponownie z Sosnowcem. Coraz bardziej zatłoczone drogi gwarantują, że taka linia tramwajowa, łącząca wspomniane miasta z Czeladzią byłaby przedsięwzięciem bardzo korzystnym dla ich mieszkańców, a także opłacalnym z punktu widzenia inwestorów. Tym co możemy zrobić i co robimy we własnym zakresie jest konsekwentna poprawa jakości dróg, tworzenie centrum przesiadkowego oraz promocja i rozwijanie zdrowego, ekologicznego, indywidualnego transportu rowerowego poprzez tworzenie miejskiej i powiatowej sieci tras dla rowerzystów.

Rozmawiał: Waldemar Kosior



Galeria Sztuki Współczesnej „Elektryczna”. Zrewitalizowany obiekt na terenie byłej kopalni „Saturn” to jedna z wizytówek miasta.

Wokół transportu publicznego

Po raz ósmy w sosnowieckim Centrum Targowo-Konferencyjnym Expo Silesia odbyły się Targi Transportu Publicznego SilesiaKOMUNIKACJA. Jak zwykle aktywnie uczestniczyły w nich Tramwaje Śląskie S.A.



Zdjęcia: Wojciech Zawadzki

Targi SilesiaKOMUNIKACJA to jedyne miejsce w Polsce, gdzie spotykają się przedstawiciele wszystkich obszarów transportu publicznego, w tym m.in. systemów informacji pasażerskiej, transportu autobusowego miejskiego, między-miastowego, dalekobieżnego, transportu tramwajowego oraz infrastruktury przystankowej, drogowej i miejskiej, związanej z obsługą przewozów pasażerskich.

Podczas targów odbyło się szereg spotkań merytorycznych, do których zaliczyć można m.in. debatę „Elektryczne i hybrydowe autobusy jako sposób na zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska w mieście” czy seminarium „Unijny Kodeks Celny – nowe przepisy prawa celnego” organizowane przez Izbę Celną w Katowicach. Wszyscy chętni mogli również wziąć udział w projekcie „Autobus czerwony”, dzięki któremu można było zapoznać się z zabytkowymi autobusami stanowiącymi dawny tabor przedsiębiorstw komunikacji miejskiej.

Warto podkreślić, że w hali wystawienniczej centralne miejsce zajęło stoisko Tramwajów Śląskich,



poświęcone w dużej mierze promowaniu działań Spółki. A uwagę zwiedzających przyciągała zwłaszcza kabina tramwajowa, w której każdy mógł się poczuć jak motorniczy. Z satysfakcją od-

notujemy, że Tramwaje Śląskie S.A. otrzymały specjalne podziękowanie za efektowną prezentację przygotowaną podczas targów.

wojz



Spokojnie, to tylko ćwiczenia



Zdjęcia: UM Chorzów

Pożar wycofanego z eksploatacji wagonu tramwaju oraz ewakuacja pracowników Tramwajów Śląskich SA. Tak wyglądały ćwiczenia Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Chorzowie.

Pokaz organizacji akcji ratunkowej odbył się w godzinach porannych, 19 kwietnia na terenie Zakładu Usługowo Remontowego Tramwajów Śląskich przy ul. Inwalidzkiej 5 w Chorzowie. – Zgodnie ze scenariuszem ćwiczeń, w bezpośrednim sąsiedztwie budynków administracyjnych spłonął wagon tramwajowy – relacjonuje Arkadiusz Labocha, rzecznik Komendy Miejskiej Straży Pożarnej w Chorzowie. – Strażacy podjęli akcję gaśniczą, a jednocześnie przeprowadzali ewakuację wszystkich pracowników budynku biurowego. W czasie tych działań dwie osoby zostały „poszkodowane” – natychmiast zajęły się nimi służby medyczne, które przybyły na miejsce zdarzenia.

Jak wyjaśnia Jacek Króliczek z Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, celem ćwiczeń było doskonalenie działań służb ratowniczych na wypadek wybuchu pożaru oraz weryfikacja posiadanych procedur operacyjnych. W akcję zaangażowano Straż Pożarną, Policję, Straż Miejską oraz Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe.



A co z podpalonym wagonem, który wykorzystano w ćwiczeniach? – Był to już bardzo wysłużony tramwaj, wycofany z eksploatacji, choć jeszcze niedawno jeździł na trasie. Teraz oczywiście trafi na złom. Podpaliliśmy nasz stary wagon, aby skutecznie przetestować wszystkie formacje ratownicze – od powiadomienia po skuteczne gaszenie pożarów i ratownictwo medyczne – tłumaczy Zbigniew Sieradzy, specjalista ds. obrony cywilnej w Tramwajach Śląskich S.A.

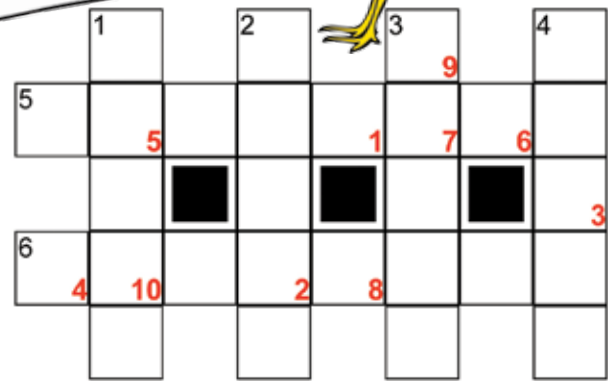
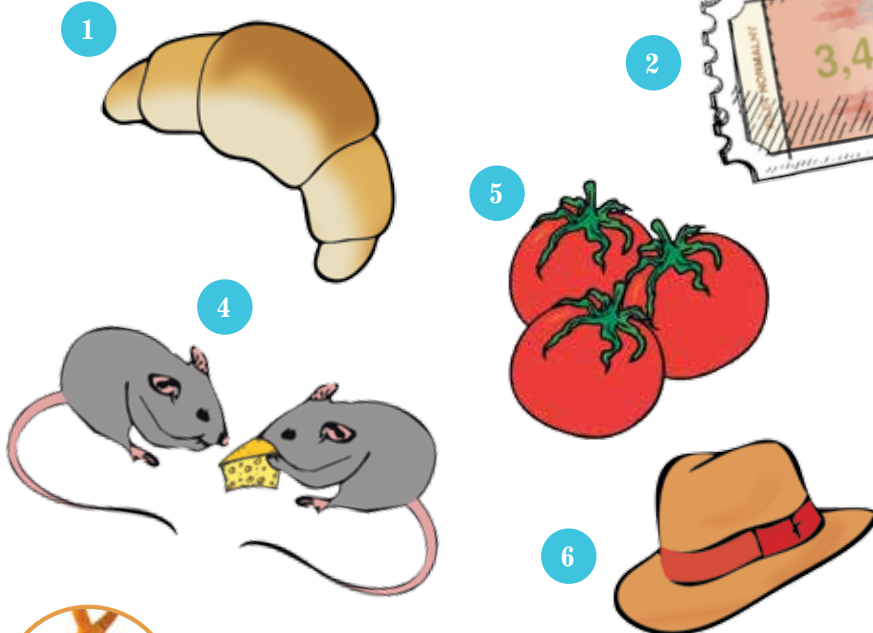
(w)



Po ćwiczeniach odprawa.



Logogryf dla dzieci



Litery z pól ponumerowanych od 1do 10 utworzą rozwiązanie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----



Wśród najmłodszych czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania do 15 maja na adres wydawcy rozlosujemy maskotkę ufundowaną przez Tramwaje Śląskie S.A. W tym miesiącu nagrodę wylosowała Julia Mataniak z Chorzowa. Gratulujemy!

Krzyżówka panoramiczna

Groźny, stłumiony głos lwa		Daw. polowanie		Siła ducha		Zaniedbuje się w pracy		Imię Englerta	
Niewielka budowla sakralna		Wielka radość		Kielkuje		James, sławny agent 007		Deszyfrator	
Na głowie króla						Psi domek			
						Przepowiednia			
						Tętnica główna			
Rosjanie parzą w nim herbatę									Pieszczotliwie o ojcu
Otwór w pokładzie statku			Autor "Solaris"		Oddalenie się drogą powietrzną				
						Sari, śpiewaczka			
Mały flet		Wyższa izba parlamentu				Błąd serwisowy tenisisty			
Pęta, brzemie									
					Model opła				

Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie.

Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania do 15 maja na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosowała Beata Wiesiołek ze Świętochłowic. Gratulujemy!

Adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 105, 41-500 Chorzów. Rozwiązania można przysłać pocztą tradycyjną, pocztą elektroniczną (na adres: biuro@agencjamedial.pl) lub dostarczać je osobiście. Uwaga: oprócz adresu nadawcy należy podać numer telefonu kontaktowego.

UWAGA! Aby wziąć udział w losowaniu nagrody - biletu trzydziestodniowego, od czerwca br. należy wraz z rozwiązaniem nadesłać numer karty ŚKUP, na którą, w przypadku wygranej, ma zostać zakodowany bilet. Osoby, które nie podadzą numeru karty ŚKUP nie będą brane pod uwagę w trakcie losowania.